

Pijawki lekarskie – dawna metoda stosowana i dziś

10 maja 2021

Te zwierzątka u niewielu budzą przyjazne uczucia, ale medycynie znane są od setek lat – także współczesnej. Mowa o pijawkach lekarskich, które wspomagają terapię po zabiegach mikrochirurgicznych, rekonstrukcyjnych, plastycznych czy onkologicznych. Mogą mieć też inne zastosowania.



Lekarze ze Szpitala św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy, który specjalizuje się w replantacjach kończyn i mikrochirurgii, wprowadzili pijawki lekarskie do standardowego postępowania przy replantacjach kończyn.

„Okazały się niezastąpione w chirurgii rekonstrukcyjnej, gdzie płaty skórne są zagrożone procesem niedokrwinnym i martwiczym z powodu zakrzepicy, a leki nie mogą dopłynąć z krwią do miejsc zagrożonych. Sięgamy po nie przede wszystkim w przypadkach dynamicznie postępującej, pomimo stosowania leków, zakrzepicy naczyniowej i obrzęku tkanek po zabiegach replantacji. Szpitalne wskazania do terapii pijawkami dotyczą chorych po zabiegach mikrochirurgicznych, w chirurgii ręki, chirurgii rekonstrukcyjnej i plastycznej czy onkologicznej” – mówi chirurg dr Maciej Paruzel, prezes Polskiego Towarzystwa Hirudologicznego.

Zastosowanie pijawek lekarskich

Przy okazji wykorzystywania pijawek w trakcie rekonwalescencji po zabiegach replantacji odkryto wiele innych zastosowań dla tej formy wspomagania terapii, np. u pacjentów z zespołami algodystrofii czy z zapaleniem stawów towarzyszącym osteoartrozie.

Liczba chorób, w których pijawki lekarskie mogą przynieść pozytywne efekty, jest ogromna. Problem w tym, że jednak trudno stworzyć jednolitą listę wskazań, bo każda sytuacja wymaga uwzględnienia schorzeń towarzyszących, zażywanych leków, stanu chorego, oczekiwań stawianych terapii.

„Terapii pijawkami lekarskimi nie nazywajmy jednak leczeniem – to metoda wspomagająca leczenie właściwe, terapia uzupełniająca. Jest jak najbardziej legalna, wpisana na listę procedur medycznych i wykorzystywana przez środowisko lekarskie jako metoda uzupełniająca, ale mówienie o leczeniu pijawkami jest nadużyciem” – podkreśla dr Paruzel, który jest prekursorem stosowania pijawek w Polsce.

Kurs z pijawki

Od lat prowadzi też szkolenia – wzięło w nich udział w sumie już ponad 1500 osób. Poza techniką ich stosowania, a także takich kwestiach, jak prawidłowo przystawiać pijawkę, jak o nie dbać, kursanci uczą się także, w jakich sytuacjach się je stosuje, kto może, a kto nie powinien korzystać z tej terapii, jak często ją zalecać. A nie jest to takie proste, bo nie ma jednoznacznych wytycznych, według których w danym schorzeniu pacjent powinien przejść pięć takich terapii, a w innych siedem lub trzy.

„Dostosowuje się to do danej sytuacji, objawów chorobowych i do tego co chcemy uzyskać. Bo na przykład, jeżeli mamy amputacje palców ręki, które chcemy ratować, to pijawki przykładamy najpóźniej 6-8 godzin od zabiegu, później nie miałyoby to już sensu. Natomiast przy przewlekłych schorzeniach zapalnych, czy w stanie uporczywego przewlekłego bólu, taką terapię stosujemy np. raz w tygodniu przez 5 tygodni” – wyjaśnia chirurg i hirudolog.

Kiedy pijawek nie można stosować

Na kursie mówi się także o przeciwwskazaniach i niebezpieczeństwach tej metody – bo i takie są. Według lekarza błędem jest dostosowywanie hirudoterapii do konkretnych chorób. Jednocześnie warto sobie zdawać sprawę z tego, że istnieją bezwzględne przeciwwskazania, np. niewydolność zastawki serca, hemofilia lub małopłytkowość.

„Zanim zalecimy komuś taką terapię trzeba uwzględnić stan pacjenta, wyniki badań krwi, określić cel terapii. Podstawą jest wykluczenie stosowania przez pacjenta silnych leków przeciwzakrzepowych, infekcji, spadku odporności. Trzeba określić stopień zaawansowania choroby, z którą przyszedł. I pamiętać, że pijawki nie są na wszystko, np. niewydolność wątroby czy nerek może spowodować powikłania” – wylicza specjalista.

Pijawek nie stosuje się też u kobiet w ciąży i małych dzieci.

Kiedy pijawki mogą pomóc

Według lekarzy stosujących pijawki hirudoterapię można nazwać metodą łagodzenia objawów chorobowych. Największą grupą chorób, w których pijawki mogą pomóc, są choroby układu ruchu: wszelkiego rodzaju obrzęki, stany zapalne, wysięki, bóle stawowe, bóle kręgosłupa.

Drugą grupę stanowią choroby układu krążenia: uporczywe, niepoddające się leczeniu nadciśnienie tętnicze, choroby układu żylnego związane głównie z procesami zakrzepowymi.

Jest też mnóstwo innych wskazań: neurologicznych, ginekologicznych, laryngologicznych, okulistycznych, a nawet stomatologicznych.

Zawsze jednak pacjent jest indywidualnie kwalifikowany przez lekarza.

Jak pomaga pijawka

Zapomnijmy o najczęściej powtarzanych mitach, że pijawki wypijają „złą krew” i to stąd bierze się ich wspomagająca leczenie moc.

„Pijawka pobiera krew jako swój pokarm. W przyssawce ma substancję, którą wpuszcza w momencie pobierania krwi do organizmu, do którego się przyssała. Najwięcej „wypuszcza” jej w miejscu przystawienia, jednak ok. 30-40 proc. tej substancji rozchodzi się po całym organizmie. Można więc powiedzieć, że przystawienie pijawki powoduje lecznicze działanie zarówno w zakresie zmian zapalnych, jak i w zakresie układu krążenia” – mówi dr Paruzel.

Choć hirudoterapia należy do procedur medycznych wg Międzynarodowego Spisu Procedur ICD-9, z rozliczaniem jej przez Narodowy Fundusz Zdrowia wciąż bywa różnie. Zdarza się, że NFZ płaci za terapię pijawkami w szpitalach, jednak w większości przypadków nie jest to terapia refundowana, jak to dzieje się np. w Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych czy w Rosji.

Nie każda pijawka może być stosowana

Pijawki do terapii muszą pochodzić z legalnej hodowli laboratoryjnej, będącej pod kontrolą weterynaryjną, a ich źródło pochodzenia jest udokumentowane stosownym certyfikatem. To ważne, bo te niewiadomego pochodzenia, zwykle pozyskiwane z natury, mogą przenosić groźne dla człowieka drobnoustroje.

W Polsce terapię pijawkami prowadzić mogą osoby, które nie są lekarzami, jednak warto, aby współpracowali z lekarzem. Pomogłoby to zmazać z tej pożytecznej metody piętno pseudoterapii i szamaństwa.

Autorstwo: Monika Wysocka

Źródła: Zdrowie.PAP.pl, PAP-mediroom.pl